

W Kościele Śgo KRZYŻA, w czasie obchodu w zeszły Poniedziałek, uroczystości Śgo WINCENTEGO a *Paulo*, celebrował Summę JW. X. *Tomaszewski* Biskup Kuia-Kaliski, w asystencji licznych Duchowieństwa.

Zapis 36 fur drzewa dla Kościoła w Ożarowie, a mianowicie: dla Proboszcza fur 24, dla Organisty 8, dla dziadów szpitalnych fur 4, przez Ig: *Romanowicza* zdziałany, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Marjanna z Muszyńskich *Anders*, przeżywszy lat 78, wczoraj zmarła. Pozostała Córka wraz z Zięciem i Familją, zapraszają Przyjaciół i Znaomych na exportację Jej ciała jutro o godz: 5tej po południu z Kościoła X. X. Franciszkanów, na smętarz Powązkowski.

W zeszłą Niedzielę w miasteczkach okolicznych Warszawy, już było nowe żyto na targu. Nazajutrz zaczęto żniwo żyta na wielkim obszarze, w znacznym majątku koło kolei żelaznej.

Wyszła z druku część 1sza *Gramatyki Polskiej* T. *Sierocińskiego* Prof: Inst: Alex., wydana wskróćeniu. Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach Warszawskich. Skład główny w handlu *Szczyńskiego* przy ulicy Wierzbowej. Cena exmp: k. 10 (gr. 20).

Onegdaj przysłało Red: Kurjera z Wrocławia zł. 10, na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studziennicznej, z intencją zdrowia i pomyślności dla K. S.; złożono oraz od A. Z. zł. 2, i od K. P. zł. 4.

Na dziedzińcu dawniej pałacu *Mniszchowskiego* a teraz pałacem *Resursy Kupieckiej* i kilką prywatnemi posesjami (bietym, przy ulicy Senatorskiej (dawniej Reformacką zwanej), wznosi się w miejscu nieformej budowl, dotychczas tam istniejącej, nowa dwu-piętrowa kamieniczka.

Od dawna żadnego roku, ilość *wisien i poziomek* sprzedawanych w Warszawie, nie była tak znaczną, iak w roku bieżącym. Wiśnie i czereśnie z ogrodów Warszawy lub okolicznych są piękne, a poziomki większe iak zwykle, pochodzą z lasów z tej i tamtej strony *Wisty* położonych, i bywają codziennie nawet o kilka mil przez włościanki do miasta przynoszone.

P. Antoni *Zakrzewski* Fabrykant złożonych ram, mieszkający przy ul: Elektorat: w domu P. *Flintowej* No 794, wykonawszy obśtalunki dla mnie, takowe iak najlepsze oddał wyrobione; zarazem okazał wysoką zdolność w swem wyrobie, tak w sztukaterji iako i pozłocie, również akuratomym okazał się w kilku obśtalunkach; z powodu tego mam honor Szanownej Publiczności P. Ant: *Zakrzewskiego* polecić łaskawym względem. — S. *Pląskowski*, Obywatel z Płockiego.

Około dnia Ś. JAKOBA, zwykle *Wista* u nas mniej lub więcej przybiera; ta woda zwie się *Jakóbowką*. W r. 1652, kiedy około tego czasu *Wista* znacznie wylała, widziano w Sandomierskiem, mówi Historyk za JANA KAZIMIERZA piszący, iak *wilk z koźtem* płynęli na iednej kupie siana, a na drugiej mnóstwo rozmaitych drapieżnych zwierząt, w zupełnej zgodzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Kwakrze i Tancerce*, J. Panna *Ciemska*, J. P. *Jasiński* i *Bodurkiewicz*; po *Majstrze i Czeladniku*, *Wszyscy*, i powtórnie J. P. *Zółkowski*.

W mieście *Solca* w Gub: Radomskiej, wakuie posada Akuszerki z pensją roczną Rsr. 30.

Warsztat ś.p. Karola *Belińskiego*, Majstra Krawieckiego w Radomiu, znany zaszczytnie, nadal prowadzonym będzie przez Jego Wdowę, pod dyrekcją wykwalifikowanego w tej sztuce. Zakład ten utrzymaie *Zurnale mód męzkich*.

Podług listów z *Londynu* z dnia 18go b. m., cena *pszenicy* angielskiej podniosła się znowu o 4 do 5 szel: na kwarterze, a zagranicznej od 2 do 3 szel: wyżej cen poprzedniego tygodnia.

*Wiadomości z Kaukazu*. — Od czasu ogłoszenia wiadomości o świetnej potyczce Podpułkownika *Siepcowa* pod Szynał Jurtą (8 Maja), działania wojenne na Kaukazie odbywały się w Dagestanie, celem opanowania zajętej przez górali wsi Hergebil; i iesliby można, założenia warowu przy tym ważnym punkcie, leżącym przy zbiegu Kazi Kumyńskiego i Kara-Kojsu; na lewem skrzydle Linji Kaukazkiej, dla odparcia łupieżkich zamachów górali, i na Linji Kordonowej Lezgijńskiej, przeciw byłemu Sułtanowi Jelisujskiemu, *Daniel-Bekowi*. — Oddział wojsk Dagestański, w składzie 5 bataljonów piechoty, 1 secinu kozaków Dońskich i 6 secin milicji konnej i piezkiej, z 7 działami, pod dowództwem Jenerał-Lejt: Xcia *Bebutowa*, wystąpił d. 6 Maja z Temir-Clan-Szury i Dzugutain, i d. 10 rozłożył się na wzgórzach przeciw Hergebilu. Tegoż dnia, Xzē *Bebutow* odbył rekonesans stanowisk nieprzyjaciela. Hergebil, opasany dokofa grubym murem, na 2 sążnie wysokim, i kilką basztami, urządzeniemi dla obrony po skrzydłach, zajęty był silnym garnizonem, z 2ma działami. Jen: Lejt: Xzē *Bebutow*, w oczekiwaniu przybycia Głównodowodzącego, i dla lepszego zabezpieczenia dowozu zapasów, uznał za rzecz potrzebną przejść do Chodżał-Machi, o 15 wiorst od Hergebilu, i rozłożył obóz. — Tymczasem cholera, zjawiona na Kaukazie w Listopadzie r. z. i w Stycz: r. b. zacząwszy się uśmierzać, znowu się wszędy rozszerzyła między rzekami Samurem i Sułakiem. Taż choroba dotknęła i obóz pod Chodżał-Machi. — Do d. 25 Maja, oddział wojsk Dagestański zajmował się obwarowaniem obozu, utworowaniem do Hergebilu drogi i zbudowaniem mostu na rzece Kojsu, przyczem zaszło kilka utarczek z góralami. — O dalszych działaniach wojsk naszych, otrzymano teraz doniesienie od Jen: Adjut: Xcia *Woroncowa*, z d. 7 Czerwca, z obozu na górach pod Hergebilem; „24go Maja wyjechałem z Temir-Clan-Szury, i nazajutrz stanąłem w Chodżał-



Machi, w obozie Dagestańskiego oddziału. Tu doszły były wiadomości, że *Szamil* rozkazał Naibom swoim zebrać wszystkich górali i ciągnąć na odsiecz do Hergebilu. Aby mieć dostateczne siły, i widząc niestosownem oddalenie oddziału Samurskiego od Kumuchu, kiedy jeszcze Daniel-Bek nie był zupełnie wyparowany z górnych magałów okręgu Dżaro-Biełokańskiego, postanowiłem czekać w Chodżał-Machi, dopóki nie wyjaśnią się okoliczności, a potem, stosownie do potrzeby, albo nadać oddziałowi Samurskiemu kierunek, któryby zagnął zgrać Daniel-Beka do powrotu do domów, lub też połączyć ten oddział z oddziałem Dagestańskim. Tymczasem torowano dalej drogę ku Cudachar. — 30go Maja, odebrawszy doniesienie, że partje Daniel-Beka ostаточно się wyparowane z górnych wsi obwodu Dżaro-Biełokańskiego przez wojsko Jenerał-Lejtnanta *Schwarz*, poleciłem wzmocnić oddział Dagestański częścią Samurskiego, i zarazem kazałem wyjść dwóm batalionom pułku Samurskiego z uroczyska Daszlagaru, skierowawszy jeden z nich do wsi Ogły i Ajmaki, dla komunikacji z Temir-Chan Szurą, a drugi do Chodżał-Machi. — Oddział Dagestański wyruszył 1go Czer: i rozłożył się naprzeciw wsi Hergebil. Do składu jego wchodziło sześć batalionów piechoty, dwa szwadrony dragonów, półtory secciny kozaków, milicji pieszej i konnej do 600 ludzi, dział połowych 4, górnych 4, i 2 pół-pudowe moździerze. — Tegoż dnia, Naczelnik Głównego Sztabu, z przednią strażą oddziału, odbył rekonesans obwarowanej wsi, przyczem wytknięto miejsca dla wojsk i baterji przeznaczonych do zniszczenia robot. Rzeczywiście Hergebil, jak donosił o tem Jenerał-Lejtnant *Xiążę Bebutow*, bardzo silnie, w ostatnich czasach, ufortyfikowany został. Oprócz wysokiego i tegiego muru z obroną skrzydłową, urwiste skały czynią wiele punktów zupełnie niedostępnymi; wewnątrz aulu wszędzie pozakładane są blindaże, barykady, zasieki i trawersy, a każda sakla (chata) przeistoczona, można powiedzieć, w osobną warownię. Ze znajdujących się we wsi dwóch dział, nieprzyjaciel dał kilka wyrzutków do wojsk, które przykrywały rekonesans, lecz bez żadnej dla nich szkody. — 2go Czer: przed świtem, Naczelnik Głównego Sztabu, z dwoma batalionami, komendą robotczą i saperami, ruszył ku warowni, i zajął wzgórze, wznoszące się naprzeciw aulu, na wystrzał karabinowy; wnet potem Podpułkownik Inżynjerów *Kessler* przystąpił do urządzenia baterji dla wszystkich dział połowych i górnych, które były przy oddziale, iakoż dla moździerzy. Robotnicy byli zupełnie zakryci grzbietem góry. Około godziny 2giej z południa, wszystkie baterje były gotowe i uzbrojone, i zaraz też rozpoczęto dawać ognia do fortyfikacji i sakli. Artylerji było polecono, starać się, szczególnież zniszczyć południowy róg aulu, który w czasie rekonesansu, uznano za najdogodniejszy punkt do ataku, a nadto, w wszystkie sakle, przytykające do tego rogu, oraz przeskody, tamujące do górnej części wsi drogę. Nieprzyjaciel strzelał z dział, ale i w tym dniu nie sprawił nam żadnej szkody. W ciągu dnia, raniony był w łańcuchu jeden tylko żołnierz. Wieczorem, większą część oddziału Samurskiego, pod dowództwem Jenerał-Lejt: *Xcia Argutińskiego-Dolgorukiego*, skierowana z Turczydachu do Kuppy, nadciągnął przez Chodżał-Machi, dla połączenia się z oddziałem Dagestańskim, i rozłożyła się blisko sadów Hergebilskich, zajączy część tychże milicją swoją i tyralierami. W oddziale Samurskim znajdowały się: Cztery bataljony piechoty, dwie kompanje bataljonu Kaukaskiego tyraljerów i kompanja bataljonu Kaukaskiego saperów, cztery działa górne, Komenda rakiетników, dwie secciny kozaków Donskich, i dziesięć secin milicji konnej i pieszej. — 3go Czerwca z rana, znaczna partja nieprzyjaciela ukazała się na grzbiecie góry, rozciągającej się od wsi Kikuny ku lewemu brzegowi Kara-Kojsu, i z 500 ludzi, spuściwszy się ku rzece i prze-

prawiwszy się na brzeg prawy, zajęło wyżyny po lewej stronie Kazi-Kumyńskiego Kojsu, na przodzie obozu oddziału Samurskiego. Aby przegnać nieprzyjaciela, *Xże Argutiński-Dolgoruki* wysłał, pod dowództwem Jenerał-Majora *Xcia Andronnikowa*, przez most na rzece Kazi-Kumyński-Kojsu, iazę i milicję swego oddziału, wspierając ie batalionem piechoty. *Xże Andronnikow* atakował górali, zbił ich z bliższych wzgórz, i zmusił do ukrycia się w wąwozie rzeki Kara-Kojsu. Wnet potem Jenerał-Lejt: *Kotzebue*, z dywizjonem dragonów, z konną milicją Awarską, iednym batalionem pułku Erywańskiego karabinierów i batalionem pułku Mingreńskiego strzelców, przedsięwziął rekonesans przez obszerne Hergebilskie sady do mostu na Kara-Kojsu, na przeciw wsi Kikuny. W tem poruszeniu obejrzano aul ze strony zachodniej, i wojska powróciły do obozu, nie spotkawszy nieprzyjaciela. Przez dzień i noc artylerja nie przestawała działać przeciwko aulowi. Bomby zrujnowały większą część sakli, a wystrzalamiż ćwierć-pudowych granatników które działały 12-funtowymi kulami, zrobiono wyłom w murze warowni nieprzyjacielskiej, w rogu południowym. Jedno działo nieprzyjaciela było zdemontowane; ale z drugiego, które często zmieniało pozycję, górale utrzymywali ogień; nadto, korzystali ze wszelkiego zdarzenia, aby szkodzić nam ogniem z ręcznej broni; ogień ten wszelako był dosyć słaby, co dawało powód do wniosku o szczupłej załodze. Dokładnych zaś wiadomości o tem, ilu górali znajduje się w aule, pomimo starań dowodzącego wojskami w Dagestanie północnym, nie otrzymano. Strata nasza w tym dniu wynosiła: 5ciu żołnierzy poległych i ranionych. W ciągu dnia, tłumy górali po górach, na lewym brzegu Kara-Kojsu, zwiększyły się; widać było namioty, i otrzymano doniesienie, iakoby *Szamil* sam przybył dla ocalenia Hergebilu. — Tymczasem ku wieczorowi d. 3go, wyłom zrobiony w murze, był już bardzo dogodny do przejścia; sakle przytykające do rogu południowego warowni, powiększej części runęły, a aul widocznie był zupełnie pustym; szpiegowie donieśli, że górale następnej nocy zamierzają uprowadzić działa. Wszystkie te przyczyny skłoniły mnie do wykonania w d. 4m Czerw: ataku otwartego do Hergebilu. — W tym celu były przeznaczone dwie kolumny: iedna dla tego aby iść wprost na wyłom, a druga dla okolenia warowni od strony zachodniej, nie dla atakowania, lecz dla odciągnięcia tam części załogi. W pierwszej kolumnie znajdowały się dwa bataljony: 1szy, pułku pieszego Apserońskiego, i 3ci pułku pieszego Jenerał-Feldmarszałka *Xcia Warszawskiego*; druga kolumna składała się z 6ciu kompanji pułku Dagestańskiego piechoty, z iednym działem górnem i ręczną bronią forteczną, z dywizjonu dragonów, oraz całej milicji pieszej i konnej, będącej przy oddziale Dagestańskim. Przy 1ej kolumnie znajdowała się osobna komenda ochotników z drabinami, tudzież sapers z rynsztunkiem szanocowym. Rezerwę składały: 4ty batalion pułku pieszego *Xcia Warszawskiego*, i 2gi batalion pułku pieszego Samurskiego. Dowództwo nad kolumnami było poruczone: nad 1szą, Dowódcy pułku Apserońskiego piechoty, Pułkownikowi *Xciu Orbelianowu*; nad drugą Dowódcy pułku Dagestańskiego piechoty, Pułkownikowi *Jewdokimowu*. Obu kolumnami zawiadywał Jenerał-Major *Xże Rudaszew*. Oddział Samurski zostawał, w całym swym składzie, pod rozkazami Jenerał-Lejt: *Xcia Argutińskiego-Dolgorukiego*, tak, iżby mógł wystąpić dla odciążenia górali, iesliby w czasie ataku aulu zrobili napad z którejkolwiek strony. (D. c. nastąpi).

*Anglia.* — Towarzystwo wschodnio-indyjskie 10go b. m. wyprawiło ucztę dla *Xięcia Waldemara* pruskiego. — Królowa tegoż dnia na zgromadzeniu Kapituły orderu *łaziennego*, ozdobiła wielkim Krzy-







się nią Szplina wypędzić. — O *Liszcie*, który niedawno, iakęśmy donieśli, w Konstantynopolu przed Sultaniem produkował się, jeden z Szambelanów Sultana tym sposobem zadziwienie swoje wyraził: „Już słyszałem w Seraiu wielu Wirtuozów popisujących się, ale żaden tak prędko nie grał iak *Liszt*.”

### MY MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI, etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Gruszecki Prezes.

Neybauer, Sędzia.

Krenn, Sędzia.

(podp.) Gruszecki Prezes.

W. Andrychiewicz P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Zapatrzywszy się na raport Sędziego Pokoju Okręgu Orłowskiego z dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b., oraz dołączony do niego protokół dopełnionego w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) r. b., opieczętowania Handlu przez Bajlę Bornsztejn Wdowę, w mieście Kutnie w domu pod Nrem 46tym prowadzonego, z których okazuje się, że Bajla Bornsztejn, wexlu daty 30go Czerwca 1836 r., na Rsr. 560 kop. 56, na rzecz Emanuela Tajtelbaum, łącznie z Józefem Frayndlich, wystawionego, pomimo upłyniętego terminu, nie zapłaciła, a uprzątnawszy z swego Handlu wszystkie niemal towary, sama z miejsca zamieszkania pokrzywiono wydała się, co opieczętowanie jej handlu w moc przepisu art. 14go Księgi IIciej Kodexu Handlowego spowodowało.

Zważywszy:

Że podług art. 1go Księgi IIciej K. H., każdy Handel prowadzący a płacić ustaty, iest w stanie upadłości, takową przeto Wyrokiem ogłosić, oraz rozporządzenia art. 5, 18, 19, 21, Księgi IIciej K. H. przewidziane wydać wypada.

Z tych zasad:

Trybunał, Upadłość Bajli Bornsztejn, Handel Win i Korzeni w mieście Kutnie Okręgu Orłowskim Gub: Warszawskiej prowadzący ogłasza, czas od którego takowa poczynić się winna z dniem 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. iako daty dokonanego przez Sędziego Pokoju Okręgu Orłowskiego, opieczętowania majątku także Bornsztejn, postanawia; Sędziego Komisarza w osobie Podśedka Sądu Pokoju Okręgu Orłowskiego wyznacza; zaś Kuratorami tej upadłości Jana Kurzykowskiego Obrońcę przy Sądzie powyższym i Jakóba Kaliskiego Kupca mianuje. Osobę upadłej przez oddanie jej pod dozór policyjny Burmistrza Miasta Kutna zabezpieczoną mieć chce. Wpis na Rsr. 6 iako w obiekcie niepowinny ustanawia, i na masę wkłada. Mocą tego pod tymczasową exekucją wykonanego wyroku, którego zamieszczenie w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim Kuratorom poleca.

(podpisano) Gruszecki, Prezes.

W. Andrychiewicz, P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazuujemy etc. etc. etc.

Za zgodność niniejszego wyciągu z oryginalnym wyrokiem na papierze bez stępla spisany, w Aktach Trybunału znajdującym się, poświadczam. — w Warszawie d. 22 Marca 1847 r. (M. P.)

(podpisano) W. Andrychiewicz, P.-Pisarz.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Artychowski Teod: Urzęd: z Łęczycy; Gumprecht Ferd: Kup:

z Berlina; Grabowski Lud: Hr: z Popówka; Halpert Alex: Urzędnik z Petersburga; Libelt Jan Sekret: Koleg: z Rossji; Mniowski Witold Oby: z Kutna; Niemojewski Adolf Obyw: z Słupi; Tugut Henryk Ob: z Neapolu; Wójcowski Fr: Ob: z Krakowa.

### DONIESIENIA.

Jezeli by który z Szano: Obywateli Królestwa Polskiego, miał iakowe SUMMY PIENIĘŻNE do odebrania z Depozytu Lwowskiego w Galicji, lub z któregokolwiek Depozytu tamtejszego Sądowego, tedy za cedowanie praw swoich pismienych, i ustąpienie procentu umówionego, może mieć sobie tu w Warszawie należytość swoją natychmiast wypłaconą. O czem bliższa wiadomość u Wgo Reienta William.

**100 ZŁ. NAGRODY.** — W dniu 20tym b. m. iadąc z ulicy Brackiej na pole Mokotowskie, zgubiony został ZEGAREK złoty cylinder, wyobrażający na kapsli zewnętrznej śmierć Poniatowskiego, a na wewnętrznej mający napis: *Franciszek Kurtz* w Warszawie. Znalazca za oddaniem na ulicę Bracką w domu pod Nr 1532 lit: A, na 1sze piętro, otrzyma powyższą nagrodę.



Dnia 20 b. m. zginęła SUCZKA mała, czarna, z odmianami białemi, sierść ma na sobie długą, uszy długie, ogon przy końcu biały, pod ślipami podpalana. Uprasza się osób o wiadomość lub o oddanie teje Suki pod Nr 468 i 9 przy ul: Senatorskiej, do Struża, za przyzwoitą nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 14. TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Lindy*, będzie 10ty raz *Lukrecja Borgia*.

TEATR ROZMAIT. Jutro, 20ty raz *Ostatnia rola Aktora*. 16ty raz *Jaki Ojciec taki Syn*.

Dziś i w Niedzielę w Ogrodzie Nowym, obok Koszar Mikołajewskich, jeżeli pogoda posłuży, grać będzie Orkiestra pod Dyrekcją P. Majera; wczasie zaś nie pogody, grać będzie w Salonie; prztem można dostać wszelkich JEDZEN i NAPOJÓW za umiarkowaną cenę. Przyjmujem wszelkie obstalunki najwyborniejszego smaku. — Bracia Metzner.

Od lat 18 exystująca KAWIARNIA wprost ulicy Podwal, w miejscu tak zwanem *Gdańską Piwnicą*, przeszła na własność podpisanej, i z powodu zupełnego wyrestaurowania i odnowienia, doznala małej przerwy; gdy terazniejsza na byweczyni nie szczędziła kosztów, by Szanownym Gościom miejsce to ile możności uprzyjemnić i ozdobić, uprasza o łezne odwiedanie, zapewniając, iż przy rychłej usłudze, wybornej KAWY i innych TRUNKÓW, każdego czasu dostać będzie można.

E. S.

Jutro w handlu *Majeuskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z garniturem, Szczupak i Karp duszony, Lin z kapusta, Okoń z jajami, Karaś, Węgór z sosem, Zupa rybna i grzybowa, Potrawy mięsne. — Obiad: Barszcz, Zupa z iagód, Sztuka mięsa, Kotlety, Pieczyste, Naleśniki.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Rodraszńskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apellac, na ŚNIADANIE i KOLACJE: Szczupak z kluskami, Lin duszony i z kapusta, Pieczeń barania, Rozbratel, Zrazy a la Nelson, Kotlety cielęce z garniturem, Befszyk, Kotlety wołowe, i t. p.